

Ks. Tomasz HUZAREK, Marek FIAŁKOWSKI OFMConv, ks. Arkadiusz DRZY-CIMSKI, *Fenomen niewiary w świetle dialogicznej natury Kościoła*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2018, ss. 176; ISBN 978-83-231-4070-2.

DOI: <https://doi.org/10.18290/rt21686-7>

Wiara i niewiara – dwie rzeczywistości „splatające się” ze sobą. Nie ma jednakże wiary, jak i niewiary bez człowieka. To on jest ich podmiotem. Z tej właśnie racji nie można omijać tych fenomenów, lekceważyć, ignorować. Każdy bowiem człowiek żyje na sposób wiary bądź niewiary, tak jak żyje na sposób określonej kultury. Wiara bowiem generuje kulturę zaufania Bogu, wierności Jego przykazaniom i radom, niewiara może – choć nie musi – porzucać pytania o sens istnienia człowieka.

W dzisiejszych czasach należy obiektywnie opisać zjawisko ateizmu i niewiary. Nie można emocjonalnie unosić się w krytyce, wcześniej nie zbadawszy chociażby założeń, istoty, przesłania niewiary. Istnieje zatem konieczność podjęcia i prowadzenia dialogu z ludźmi niewierzącymi, wsłuchując się w ich opinie, ale też podejmując rozmaite inicjatywy na rzecz dobra wspólnego. Nie ma bowiem dwóch światów – dla teistów i dla ateistów. Jednym ich wspólnym światem może być rodzina, sąsiedztwo, wreszcie mniejsze czy większe społeczności, w których dane jest im żyć – koegzystować.

Celem dialogu jest wzajemne poznanie się, zaznajomienie jego uczestników z zasadami wiary „jednej strony” oraz z założeniami i tezami światopoglądu „bez Boga” „strony drugiej”. Nie jest to dialog łatwy. Zresztą czy jakakolwiek rozmowa z drugą osobą, nawet najbliższą, jest łatwa? Tym bardziej nie można od niej uciekać, chyba, że po drugiej stronie jest brak nawet „odrobiny” dobrej woli na jakiegokolwiek spotkanie.

Ważne jest na wstępie określenie terminologii (ateizm, niewiara, agnostycyzm, indyferentyzm religijny, obojętność religijna, dystansowanie się od religii i Kościoła) oraz opisanie fenomenu negacji Boga, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym. Utożsamiający się z Kościołem katolickim i jego doktryną oraz moralnością powinni poznać dokumenty *Magisterium Ecclesiae* prezentujące nauczanie papieży oraz wypowiedzi dykasterii Stolicy Apostolskiej

o ateizmie i niewierze. Ważne są też dokumenty Kościoła w Polsce podejmujące zagadnienie niewiary. W kontekście polskim warto poznać prace badawcze na temat dialogu z ateistami i niewierzącymi, prowadzone przez teologów, np. ks. Macieja Bałę, Marka Fiałkowskiego OFMConv, ks. Zbigniewa Krzyszowskiego, ks. Romana Kuligowskiego, ks. Wiesława Przygodę czy bpa Wiesława Śmigła.

Na pewno niewiara (w Boga) jest wyzwaniem teologiczno-duszpasterskim dla Kościoła powszechnego w ogóle i Kościoła katolickiego w Polsce w szczególności. Od wielu lat poszczególne gremia kościelne wskazują na niewiarę jako priorytet w ich pracy duszpasterskiej, ale też i naukowo-badawczej. Odpowiedzią na powyższe wyzwanie będzie sformułowanie praktycznych wskazówek, zarówno o charakterze formacyjnym jak i duszpasterskim. Celem tych działań będzie zainicjowanie i prowadzenie dialogu ludzi wierzących w Boga z tymi, którzy nie przyjmują wiary religijnej. Przyczyni się to do przypomnienia sensu promowanego przez papieża Benedykta XVI „dziedzińca pogan”, jako miejsca dialogu z niewierzącymi. Sam zaś dialog zostanie ukazany jako jeden z najważniejszych „znaków czasu” oraz metod nowej ewangelizacji prowadzonej w nowym – trzecim tysiącleciu.

Kościół katolicki w Polsce staje w obliczu różnych, trudnych wyzwań. Jednym z nich jest właśnie dialog z ludźmi, którzy deklarują niewiarę w Boga. Współczesny ateizm, agnostycyzm czy obojętność religijna są w społeczeństwie polskim w dużej mierze konsekwencją walki z religią, prowadzonej przez dziesięciolecia przez instytucje państwowe PRL. Nie bez znaczenia są też obecne procesy sekularyzacyjne. Nie jest li tylko anegdotą stwierdzenie, iż partnera do dialogu – nieuprzedzonego do religii ateistę, człowieka humanizmu nie zionącego nienawiścią do teizmu szukać trzeba w Polsce ze świecą w rękę, nawet w dzień słoneczny...

Abstrahując od powątpiewania w sens dialogu, stwierdzić należy z całym przekonaniem, iż zjawisko niewiary stanowi wyzwanie, wyznaczające nowe formy aktywności duszpasterskiej. Kościół w Polsce może podejmować określone działania inspirując się np. wypowiedziami Rady do Spraw Dialogu Religijnego Konferencji Episkopatu Polski z 2003 r. podanymi w dokumencie pt. *Dialog – zadanie na nowy wiek*. Fragment tego tekstu mówi wprost o „Dialogu z niewierzącymi”.

Tylko wiarygodni świadkowie wiary w Boga – wierzący z osobistego wyboru i przekonania, mogą doprowadzić niewierzących do prawdy o: Bogu, Jezusie Chrystusie i człowieku. Dialog z niewierzącymi jest trudny (z uwagi na silne ich uprzedzenia pozaracjonalne, np. emocjonalne; urazy psychiczne;

resentymenty; „głośną” antyreligijną propagandę medialną). Nie można jednak rezygnować z prób podejmowania rozmowy, nawiązania komunikacji. Imperatyw dialogu pochodzi od Jezusa Chrystusa, który jako Syn Boży, przyjąwszy naturę człowieka, wszedł przez ten fakt w stan dialogu z każdą istotą ludzką, zarówno wierzącą, jak i niewierzącą.

Powyższa refleksja może stanowić zachętę do systematycznego, a nie tylko doraźnego studium naszkicowanej problematyki. *Vademecum* pozwalającym odnieść się do wielu kwestii związanych z zagadnieniem ważnym i aktualnym, jakim jest dzisiejsza niewiara, może być książka pt. *Fenomen niewiary w świetle dialogicznej natury Kościoła*. Napisana przez trzech autorów, co stanowi o jej walorze, skupia się na niełatwych problemach. Autorzy, wymienieni na stronie tytułowej i okładce w następującej kolejności: ks. Tomasz Huzarek, Marek Fiałkowski OFMConv, ks. Arkadiusz Drzycimski, „jednym głosem” przybliżają fenomen niewiary. Jest to oryginalne spojrzenie na negację istnienia Boga, bowiem słowo „fenomen” w pojęciowym złożeniu „fenomen niewiary” rodzi szereg skojarzeń.

Pierwsza definicja, która może spontanicznie zostać podana, brzmi: „Fenomen to coś nadzwyczajnego!” Ze zdaniem tym wiąże się bezpośrednio inne, podobne: „Fenomen to coś niezwykłego!” Od rzeczownika fenomen pochodzi przymiotnik występujący w trzech rodzajach: fenomenalny, fenomenalna, fenomenalne. Odnosząc się do tytułu książki stwierdzić trzeba jednakże, iż niewiara nie jest czymś „nadzwyczajnym”, czy tym bardziej „niezwykłym”. Raczej w dobie współczesnej stała się czymś „zwyczajnym”, czymś „zwykłym”, a nawet popularnym.

Definiując dane określenie posłużyć się można szeregiem kluczy, np. nominalnym, funkcjonalnym bądź strukturalnym. Według interpretacji nominalnej (która wiąże się z wyjaśnieniem w oparciu o sens słowa) fenomen to zjawisko postrzegalne, podlegające obserwacji za pomocą dostępnych metod i środków. Grecki źródłosłów tegoż wyrazu *phainómenon* oznacza „jasną, widoczną rzecz” („Fenomen”, w *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa, 2005, s. 384). Niewiara jest postrzegalna, zauważalna. Ujawnia się nie tyle w poglądach teoretycznych, ile w pragmatyce życia, np. w dziedzinie wyborów moralnych. Klasycznym przykładem może być postawa wobec ludzi nienarodzonych, którym kierujący się niewiarą (przynajmniej ich większość) odmawia prawa do urodzenia się, a zatem prawa do życia. To temat, który niewierzący niechętnie podejmują z wierzącymi.

Według interpretacji filozoficznej (podanej przez *Słownik języka polskiego*, wydany w 1988 r., a oparty na edycji z 1978 r.) fenomen to „zjawisko fizyczne

lub psychiczne będące przedmiotem poznania doświadczalnego, w szerszym znaczeniu: każdy fakt empiryczny będący punktem wyjścia badań naukowych” („Fenomen”, w *Słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa, 1988, s. 580). Ta interpretacja wskazuje na niewiarę jako fenomen, który winien być poddany solidnemu badaniu naukowemu, podejmowanemu w wymiarze interdyscyplinarnym. Niewiarę nie mogą zajmować się tylko socjologowie, w tym socjologowie religii, teologowie czy filozofowie. Konieczne są badania z zakresu psychologii, czy wreszcie fenomenologii, która koncentruje się na istocie zjawiska.

Z kolei dalsza część tytułu rekomendowanej pracy, wskazująca na „dialogiczną naturę Kościoła”, wyjaśnia przyczynę owego „spojrzenia” na niewiarę (a nie odrzucenia), które jest konsekwencją dialogicznej natury Kościoła. Skoro taka jest natura (a zatem również istota Kościoła), to nie może on nie angażować się w dialog z człowiekiem w jego kontekście życia. W obecnej epoce kontekstem tym dla wielu ludzi jest właśnie niewiara, która w niektórych kręgach (np. wśród młodego i średniego wiekiem pokolenia) zaczyna się pogłębiać i utrwalać. Autorzy wskazują na (dające do myślenia) dane statystyczne, według których 40% młodzieży polskiej nie przyznaje się do wiary religijnej.

Strukturę książki wyznaczają następujące części: słowo wprowadzające zatytułowane „Pomiędzy wiarą a niewiarą” autorstwa bpa Wiesława Śmigła (s. 7-15); Wykaz skrótów (s. 17-19); Wstęp (s. 21-26); trzy logicznie ze sobą „powiązane” rozdziały (s. 27-154); Zakończenie (s. 155-159); Bibliografia (s. 161-173); tekst w języku angielskim „The Phenomenon of Unbelief in the Light of Dialogical Nature of the Church. Summary” (s. 175-176).

Rozdział I „Chrześcijańska koncepcja dialogu” (s. 27-68) ukazuje społeczny oraz eklezjalny kontekst, w którym chrześcijańsko-ateistyczny dialog może zostać zapoczątkowany. Następnie zwraca uwagę na genezę, tj. źródła oraz kryteria, a także uwarunkowania autentycznego dialogu, który wyraża się respektem wobec prawdy. Są one określone w nauczaniu Kościoła. Autorzy zauważają, iż nie wszystkie formy komunikacji (tj. wymiany myśli) ludzi wierzących z niewierzącymi mogą być przedstawiane jako dialog, Istnieje bowiem szereg nieporozumień, którym trudno przydać tę nazwę.

Rozdział II „Filozoficzne formy, źródła «niewiary» oraz płaszczyzny dialogu” (s. 69-132) podaje przykłady różnych „typów ateizmu”. Autorzy książki skłaniają się jednakże do posługiwania się raczej szerszym terminem – „niewiara”. Sygnalizują w tej części książki oryginalność tzw. duchowości ateistycznej. *Notabene* – sformułowanie to jeszcze niedawno nie miałooby prawa bytu, bowiem ateizm odrzucał zdecydowanie jakiegokolwiek zapożyczenia językowe ze słownika terminów religijnych, a przecież „duchowość” ma bezsprzecznie

proweniencję religijną. W tej części pracy autorzy naświetlają główne idee „neoateizmu” („nowego ateizmu”). Wskazują na źródła niewiary. Refleksję sytuują na tle dialogu: akademickiego oraz kulturowego, widząc w ich istotne różnice. Mówią zatem o płaszczyznach dialogu: naukowej oraz kulturowej.

Rozdział III „Formy dialogu z niewierzącymi” (s. 133-154) dotyczy kluczowej kwestii podjętej w książce. Autorzy podejmują tu problem dialogu doktrynalnego, który ma wymiar intelektualny. Skupiają się też jednocześnie na praktycznym odniesieniu, reperkusji dialogu. O ile ten pierwszy przebiega na drodze wymiany poglądów, dyskusji, uczestniczenia w konferencjach naukowych oraz w ogłaszaniu drukiem publikacji, o tyle dialog praktyczny dzieje się w kontekście relacji interpersonalnych w różnych okolicznościach. Co więcej dialog pragmatyczny wyróżnia się spontanicznością. Niezmiernie ważne jest, mimo rozlicznych trudności, które pojawić się mogą w relacjach ludzi wiary religijnych i tych, którzy jej nie mają, poszukiwanie nowych form dialogu. Refleksja na ten właśnie temat zamyka niniejszy rozdział.

Bp Wiesław Śmigiel „otworzył” książkę słowami: „Jedną z cech współczesnego świata jest pluralizm społeczno-kulturowy, który charakteryzuje się wielością i konkurencyjnością różnych poglądów oraz przekonań. W takim społeczeństwie nieuniknione jest spotkanie, a niekiedy zderzenie z ateizmem oraz wszelkimi odmianami niewiary lub indyferentyzmu religijnego. Nie zawsze odbywa się to w klimacie wzajemnego szacunku” (s. 6).

Autorzy (jako członkowie Komitetu do Spraw Dialogu z Niewierzącymi wskazanej wyżej Rady do Spraw Dialogu Religijnego Konferencji Episkopatu Polski) dzieło swoje „zamykają” słowami korespondującymi z myślą biskupa: „Tak czy inaczej, mimo wielu trudności, dialog teizmu z postawami niewiary jest niezwykle konieczny, ubogacający obie strony. Najgorszym z możliwych scenariuszy byłoby zamknięcie się i – używając batalistycznej nomenklatury – okopanie na swoich stanowiskach z przekonaniem, że posiada się absolutny monopol na prawdę” (s. 159).

Między tymi cytatami, spinającymi dzieło w zwartą całość, odnaleźć można szereg myśli inspirujących, zachęcających do refleksji, ale też i do wyjścia ku drugiemu człowiekowi – niewierzącemu. Niektóre stwierdzenia mogą wydawać się kontrowersyjne, podobnie przywoływani pisarze (np. Zygmunt Baumann). Autorzy prezentowanej książki są realistami widzącymi złożoność zagadnienia. Odnoszą się z wielkim szacunkiem do drugiej osoby, bez względu na jej przekonania. Widzą bowiem, iż człowiek dziś wierzący może jutro wiarę utracić, a dzisiejszy niewierzący może w dniu jutrzejszym stać się gorliwym świadkiem Boga.

Książka zaopatrzona została w podstawową literaturę przedmiotu, która liczy 175 notek, z czego większość to pozycje w języku polskim. Ów cenny przewodnik po literaturze może stanowić zachętę skierowaną do czytelnika, by nie poprzestał na lekturze książki, ale podjął trud pogłębienia swojej wiedzy, sięgając po publikacje wypunktowane w spisie bibliograficznym.

Ks. Tomasz Huzarek, Marek Fiałkowski OFMConv, ks. Arkadiusz Drzycimski jednomyślnie optują za podjęciem dialogu z niewierzącymi i „poszukującymi” (Boga) zarówno na poziomie doktrynalnym, wsłuchując się uważnie w ich opinie i wątpliwości, a także na poziomie praktycznym, podejmując rozmaite inicjatywy na rzecz dobra wspólnego, mając na uwadze człowieka i jego godność. Inspirację w takim postrzeganiu tematu czerpią z nauczania Soboru Watykańskiego II (szczególnie z Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*) oraz z wypowiedzi papieży.

Konieczne jest – jak pisał M. Fiałkowski OFMConv w przywołanej w Bibliografii innej autorskiej pracy („Troska Kościoła o niewierzących. Na marginesie dokumentu pt. «Niewierzący w parafii – sugestie duszpasterskie»”, w *W prostocie prawdy, w pokorze miłości. Studia i materiały dedykowane Księdzu prof. zw. dr. hab. Janowi Walowi*, red. T. Borutka, A. Baczyński, M. Ostrowski. Kraków 2008, s. 243-251) – odważne poszukiwanie nowych form dialogu z niewierzącymi, zarówno w parafii, jak i w diecezji oraz podejmowanie różnych inicjatyw na szerszym polu. Ważne są zarówno indywidualne spotkania duszpasterzy z niewierzącymi, jak i spotkania organizowane przez duszpasterzy dla osób niewierzących i „poszukujących” z okazji rekolekcji w Adwencie lub Wielkim Poście. Spotkania te poświęcić można by refleksji nad wiarą, przyczynami odchodzenia od niej (ale też przyczynami odwrócenia się i porzucenia Kościoła), nad problemami religijnymi. Godną uwagi inicjatywą byłoby organizowanie zespołów dyskusyjnych na tematy światopoglądowe, w których mogliby spotkać się wierzący z niewierzącymi i dystansującymi się od Kościoła. Nie ma też żadnych przeszkód, by w dużych miastach organizować duszpasterstwo ludzi niewierzących.

Doskonałym przygotowaniem do wypełniania tych postulatów może być lektura rekomendowanej książki *Fenomen niewiary w świetle dialogicznej natury Kościoła*. Nie ma znaczenia fakt wydania książki w 2018 r. Temat podjęty w niej jest aktualny w obecnym roku i będzie ważny w każdym kolejnym.

Prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz
Katedra Religiiologii i Ekumenizmu UKSW
e-mail: eugeniusz.sakowicz@wp.pl
ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8064-9042>